

Sygn. akt III Ca 1976/15

0.1 UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 grudnia 2013 roku powód K. F. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 6.990,18 zł tytułem dalszego odszkodowania za uszkodzony pojazd z ustawowymi odsetkami od dnia 16 marca 2013 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania. Nadto, wniósł o zwolnienie od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wskazał, że w dniu 14 lutego 2013 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku, której uszkodzony został pojazd powoda marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pojazd sprawcy zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie, które przyjęło odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciło powodowi odszkodowanie za uszkodzony pojazd w łącznej wysokości 3.975,21 zł. Wypłacona przez pozwanego kwota nie rekompensuje poniesionej szkody. Powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy, z której wynika, że koszt naprawy pojazdu wynosi 7.806,42 zł. W wykonanej przez pozwanego kalkulacji została zaniżona wysokość stawki za roboczo-godzinę i ustalona na poziomie 60 zł. W zakresie kosztów lakierowania zastosowano współczynnik odchylenia w wysokości 67%. Przy obliczeniach brano pod uwagę ceny części zamiennych bardzo niskiej jakości, które nie gwarantują przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Pełnomocnik wyjaśnił, że powód dochodzi kwoty 5.500,24 zł za zaczep holowniczy w oparciu o zaświadczenie w przedmiocie ceny haka wystawione przez (...) M. po przeprowadzeniu oględzin rodzaju i typu haka jaki jest zamontowany w pojeździe powoda. Cena zaczepu uwzględnia moduł elektroniczny służący do podłączenia elektrycznego gniazda haka holowniczego. Powód niniejszym pozwem dochodzi różnicy pomiędzy łączną kwotą odszkodowania, która winna wynosić 10.965,39 zł, a wypłaconą kwotą przez ubezpieczyciela - 3.975,21 zł.

(pozew k. 3-7)

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2013 roku Sąd oddalił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych.

(postanowienie k. 41-42)

W odpowiedzi na pozew z dnia 12 lutego 2014 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Wyjaśnił, że kwotę odszkodowania ustalono przy zastosowaniu współczynnika odchylenia na materiały lakiernicze, co wynikało wyłącznie z uwzględnienia rzeczywistych kosztów tych materiałów bez narzutów stosowanych przez zakłady naprawcze. Cena haka holowniczego, jakiej domaga się powód w żaden sposób nie odpowiada realnej cenie tego typu osprzętu na rynku polskim. Wskazana cena obejmuje hak automatyczny sterowany elektrycznie, którego nie było na wyposażeniu przedmiotowego pojazdu, zatem brak jest podstaw do uznania tego typu kosztu. Zdaniem pozwanego haki holownicze do pojazdów są produkowane przez wielu producentów i możliwy jest montaż nowego haka w miejsce uszkodzonego za kwotę niższą niż dochodzona przez powoda. Pełnomocnik podkreślił, że powód nie przedłożył rachunków potwierdzających naprawę, wobec czego nie można ustalić, w jakiego rodzaju warsztacie jej dokonano, a tym samym, jaka była stawka godzinowa usługi. Pełnomocnik wskazał, że pojazd powoda został wyprodukowany w 2007 roku. W jego ocenie zasadne jest ustalenie kosztów naprawy samochodu powoda z wykorzystaniem zamienników oryginalnych części zamiennych wskazywanych w systemie A., a nie z wykorzystaniem części oryginalnych. Naprawa pojazdu nowymi częściami oryginalnymi stanowiłaby nawet bezpodstawne wzbogacenie powoda.

(odpowiedź na pozew k. 47-53)

W piśmie procesowym z dnia 08 kwietnia 2014 roku pełnomocnik powoda podniósł, że przez cały okres użytkowania pojazd nie był poważnie uszkodzony i naprawiany. Po zdarzeniu samochód został naprawiony częściowo, uszkodzony hak holowniczy nie został wymieniony. Pełnomocnik podkreślił, że zaczep holowniczy był elementem zamontowanym fabrycznie w pojeździe, podłączonym do komputera pokładowego. Ze względu na zakwalifikowanie elementu do wymiany koszt części został ustalony przez powoda w (...) M. w Ł., gdyż w ocenie powoda tylko zamontowanie części oryginalnej z logo producenta w miejsce uszkodzonej w zdarzeniu części oryginalnej z logo producenta pozwoli na

przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Pełnomocnik zaprzeczył, jakoby po zamontowaniu części oryginalnych nastąpił wzrost wartości pojazdu jako całości, bowiem część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie straty poniesionej przez uszkodzowanego. Jeżeli pojazd był naprawiany w związku z wypadkiem jego cena ulega obniżeniu. Nie ma więc znaczenia, że zamontowano w nim elementy nowe w miejsce już zużytych.

(pismo procesowe pełnomocnika powoda k. 72-75)

Wyrokiem z dnia 21.10.2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.256,28 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.03.2013 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 703,52 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu, rozliczył koszt opinii biegłych.

(wyrok k. 203)

Orzeczenie Sądu Rejonowego zostało oparte na następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 14 lutego 2013 roku w Ł. doszło do kolizji drogowej, w wyniku, której uszkodzony został pojazd powoda marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca wypadku, kierujący pojazdem marki K. o numerze rejestracyjnym (...), był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie. Pojazd marki M. (...) został wyprodukowany w 2007 roku w Niemczech. W 2012 roku pojazd został kupiony przez powoda i zarejestrowany po raz pierwszy w Polsce. Powód sprowadził samochód w stanie nieuszkodzonym. Były małe zarysowania karoserii np. na drzwiach. Przed zakupem przez powoda pojazd był serwisowany w (...) M. w Niemczech, H. i W.. W Polsce samochód nie był serwisowany. Od momentu sprowadzenia M. (...) z Niemiec do momentu wypadku powód nie miał żadnych kolizji drogowych. Samochód ma mały przebieg, mało był w kraju eksploatowany. Od nabycia pojazdu do kolizji powód przejechał około 4-5 tysięcy kilometrów. Po wypadku z braku środków finansowych powód nie naprawiał pojazdu. W pojeździe był zamontowany fabrycznie przez firmę (...) w Niemczech oryginalny hak i czujnik cofania. Na haku zamontowane było logo i tabliczka z numerami.

Sąd I Instancji ustalił nadto, że w dniu 15 lutego 2013 roku powód zgłosił pozwanemu szkodę. Decyzjami z dnia 21 lutego 2013 roku i 17 kwietnia 2015 roku pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w łącznej kwocie 3.975,21 zł. Pismem z dnia 08 maja 2013 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 3.831,21 zł tytułem odszkodowania za szkodę pojeździe M.. Pozwany odmówił wypłaty dalszego świadczenia.

Sąd I Instancji wskazał także, że pojazd marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na chwilę obecną znajduje się w stanie nienaprawionym. Sąd podkreślił, że powód nie serwisował pojazdu w (...). Ostatni przegląd serwisowy miał miejsce jeszcze na terenie Niemiec. Przeciętnie ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu powoda poza (...) przy zastosowaniu nowych i oryginalnych części zakupionych w sieci dilerskiej wyniosłby w dacie szkody 8.239,99 zł brutto. Analogiczny koszt naprawy samochodu powoda przy zastosowaniu dostępnych części alternatywnych o jakości Q, tj. części oryginalnych z logo producenta części, ale bez logo producenta pojazdu wyniosłby 6.231,49 zł brutto. Sąd wskazał, że z racji wymiany części uszkodzonych na nowe i oryginalne nie należy spodziewać się wzrostu wartości pojazdu po naprawie, analogicznie poprzez zastosowanie haka marki W. oraz czujnika cofania marki F.-B. nie należy oczekiwać jego spadku wartości. Sąd I Instancji przyjął, że w dacie szkody hak fabryczny nie był już dostępny ponieważ firma oferowała go jedynie do czasu wprowadzenia nowego modelu, będącego następcą modelu samochodu powoda. Koszt naprawy poza (...) z wykorzystaniem wyłącznie części alternatywnych z logo producenta części (hak (...) - nieoryginalny oraz czujnik cofania (...) – część oryginalna z logo producenta części) wyniosłby 5.870,24 zł brutto. Jak wskazał Sąd I Instancji jest to niezbędne minimum, aby pojazd mógł zostać dopuszczony do ruchu i znów ciągnąć przyczepę. W tym przypadku został spełniony warunek „użyteczności”, ale nie „przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody”, bowiem części oryginalne zostałyby zastąpione alternatywnymi, wprawdzie certyfikowanymi, ale jednak w przypadku haka tzw. „zamiennikiem o porównywalnej jakości”.

W oparciu o przedstawione okoliczności Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w części. Sąd wskazał, że istota sporu sprowadza się do ustalenia, jaka jest odpowiednia suma pieniężna, którą powinien wypłacić powodowi pozwany. Sąd podniósł, że podstawową funkcją odszkodowania jest funkcja kompensacyjna: odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. W wypadku częściowego uszkodzenia samochodu, tj., gdy wysokość kosztów naprawy pojazdu nie przekracza jego wartości, odszkodowanie powinno stanowić równowartość kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, przy czym naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania. Sąd podkreślił, że za ugruntowane w orzecznictwie można uznać stanowisko, stosownie, do którego odszkodowanie może ulec stosownemu obniżeniu, gdyby okazało się, że użycie nowych części i materiałów do naprawy uszkodzonego pojazdu prowadziło do wzrostu jego wartości. (tak Sąd Najwyższy: w uchwale z 12.04.2012r, III CZP 80/11, opubl. www.sn.pl; w postanowieniu z 24.02.2006r, III CZP 91/05, opubl. L.; w wyroku z 11.06.2003r, V CKN 308/01, opubl. L.). Sąd zauważył, że decyzja w zakresie wyboru części potrzebnych do naprawy uszkodzonego pojazdu jest decyzją autonomiczną poszkodowanego, której ubezpieczyciel nie może nakazać lub zakazać, bowiem jego świadczenie sprowadza się do wypłacenia usprawiedliwionej kwoty. Decyzja poszkodowanego o naprawie pojazdu częściami oryginalnymi pochodzącymi od producenta właściwej dla pojazdu marki jest jego prawem wynikającym z zasady pełnego odszkodowania zawartej w art. 361 § 2 k.c., a także stosownie do treści art. 363 § 2 k.c. prawem do posiadania pojazdu o częściach identycznych z uszkodzonymi, a nie wykraczającym poza obowiązek odszkodowawczy. Sąd przyjął, że pozwany nie wykazał, aby w pojeździe były zamontowane zamienniki. Naprawa pojazdu winna zatem być przeprowadzona przy użyciu nowych oryginalnych części. Jak podkreślił Sąd I Instancji biegły sądowy ustalił koszty naprawy pojazdu w trzech wariantach. W pierwszym przeciętnie ekonomicznie uzasadnionym wariantcie koszt naprawy samochodu powoda poza (...) przy zastosowaniu nowych i oryginalnych części zakupionych w sieci dilerkiej wyniósłby w dacie szkody 8.239,99 zł brutto. W drugim wariantcie koszt naprawy samochodu powoda przy zastosowaniu dostępnych części alternatywnych o jakości Q, wyniósłby 6.231,49 zł brutto. Koszt naprawy poza (...) z wykorzystaniem wyłącznie części alternatywnych z logo producenta części (hak (...) - nieoryginalny oraz czujnik cofania (...) – część oryginalna z logo producenta części) wyniósłby 5.870,24 zł brutto. W ocenie Sądu Rejonowego zasadne było przyjęcie drugiego wariantu kosztów naprawy pojazdu, który zostałby naprawiony przy użyciu części oryginalnych z logo producenta części, ale bez logo producenta pojazdu. Naprawa ta pozwoli na przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Jednocześnie użycie tych części nie doprowadzi do wzrostu wartości pojazdu.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł zgodnie z żądaniem na podstawie art. 481 k.c. Sąd wyjaśnił, że w dniu 15 lutego 2013 roku powód zgłosił pozwanemu szkodę. Ustawowe odsetki zostały zatem zasądzone od dnia 16 marca 2013 roku.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Stosunkowo je rozdzielając

Na podstawie art. 80 w zw. z 82 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) Sąd Rejonowy nakazał wypłacić K. F. kwotę 0,71 zł i Towarzystwu (...) S.A w W. kwotę 15,92 zł tytułem zwrotu nadpłaconych zaliczek na wynagrodzenie biegłego orzekając jak w punkcie 4 i 5 wyroku.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie oddalenia powództwo co do kwoty 2.008,50 zł powództwo wniosła strona powodowa zarzucając na podstawie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. wyrokowi:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. 361 § 2 k.c. poprzez ich nieprawidłową wykładnię i błędne uznanie, że przyjęcie drugiego z przedstawionych przez biegłego wariantów kosztów naprawy pojazdu doprowadzi do przyznania powodowi pełnego odszkodowania za poniesioną szkodę.
- 2) naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z opinii biegłego niewynikających z niej oraz niepoprawnie logicznie wniosków będących brakiem rozróżnienia pojęcia „hak fabryczny” oraz „hak fabryczny akcesoryjny” oraz przyjęcia, że w dacie szkody hak fabryczny był niedostępny,

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie na rzecz powoda dodatkowo kwoty 2.008,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 marca 2013 roku do dnia zapłaty oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w I Instancji stosownie do zakresu zaskarżenia wyroku oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. W tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

(apelacja k. 224-225)

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Spór w przedmiotowej sprawie dotyczył w zasadzie ustalenia tego czy przy obliczaniu należnego powodowi odszkodowania za uszkodzenie pojazdu powinien być uwzględniony koszt niezbędnych do naprawy części nowych, opatrzonych logo producenta (droższych) czy też koszt części nowych lecz nie opatrzonych takim logo (tańszych). Sąd I Instancji uznał, że niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu powoda obejmują użycie części oryginalnych lecz nie opatrzonych logo producenta, mających wszystkie konieczne badania homologacyjne.

Zdaniem Sądu Okręgowego trzeba podkreślić, że pozwany, jako ubezpieczyciel sprawcy szkody, zobowiązany był zapłacić powodce – w ramach odszkodowania - odpowiednią sumę pieniężną (art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c.), co do zasady suma taka powinna pokryć koszty naprawy samochodu. W przypadku szkody komunikacyjnej obowiązek jej naprawienia aktualizuje się już w momencie jej wyrządzenia; jego realizacja nie jest uzależniona od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. np. uzasadnienie uchwały SN z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, wyrok SN z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 i uzasadnienie uchwały SN z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06). Poszkodowany może w efekcie dochodzić odszkodowania na podstawie rachunków za wykonaną naprawę rzeczy albo w oparciu o prognozowane koszty jej naprawy. Skoro odszkodowanie za uszkodzenie samochodu ustalane jest na podstawie metody kosztorysowej to jego wysokość podlega odpowiedniej weryfikacji. Ceny części i usług przyjmuje się na poziomie obowiązującym na rynku lokalnym (tak SN w uchwale dnia z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03), w rachubę – o ile ich użycie jest niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy albo gdy ich zastosowanie nie prowadzi do zwiększania wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed powstania szkody – wchodzi części nowe i oryginalne tj. pochodzące od producenta pojazdu. (por. wyrok SN z 20 listopada 1970 r., II CR 425/72 i uchwałę SN z 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11). Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia jaki rodzaj uszkodzonego haka winien być wzięty jako podstawa wyliczenia należnego odszkodowania. Rzecz w tym, że w tej konkretnej sprawie – co wprost wyjaśnił biegły – hak zamontowany w pojeździe powoda miał jedynie naklejkę z logo M., sama część tj. hak wyprodukowany był przez kooperanta M. tj. firmę (...) części samochodowe (...) Spółkę z o.o.". Nadto należy zaznaczyć, że nie istnieje możliwość zakupu na rynku tzw. haka fabrycznego akcesoryjnego z uwagi na to, że hak taki (kompletny hak z wiązką elektryczną oraz modulem) był oferowany jedynie do czasu wprowadzenia nowego modelu pojazdu tj. następcy modelu powoda. Okoliczność ta nie może nie mieć znaczenia przy wyborze części do wyliczenia odszkodowania, posilkowo trzeba też wskazać, że samochód powoda nie jest nowy, został wyprodukowany w 2007 roku w Niemczech. W 2012 roku pojazd został kupiony przez powoda i zarejestrowany po raz pierwszy w Polsce.

Mając to na uwadze należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu I Instancji, że podstawą do wyliczenia należnego powodowi odszkodowania winien być określony przez biegłego koszt naprawy pojazdu przy użyciu nowych, oryginalnych części nieopatrzonych logo producenta (tzw. części Q) wynoszący 6.231,49 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego dopóki wykorzystanie części oryginalnych lecz nieopatrzonych logo producenta pojazdu (zresztą oryginalny hak zamontowany w pojeździe powoda też był wyprodukowany przez inną firmę) przy naprawie samochodu nie prowadzi do zmniejszenia się jego wartości w stosunku do wartości jaką posiadał przez wypadek, nie ma żadnych przeszkód do uwzględnienia takich cen w kosztach naprawy. Od strony technologicznej jest to bez jakiegokolwiek znaczenia, poza kwestią logo są to części identyczne. Jedynie jeżeli wykorzystanie przy naprawie części oryginalnych zniweluje (w całości albo chociaż w części) wynikającą z wypadku utratę wartości auta, to ich użycie jest zasadne. W tych zaś przypadkach, gdy wykorzystanie części oryginalnych skutkuje przyrostem wartości auta,

ubezpiaczycielowi przysługuje żądanie obniżenia odszkodowania tj. ograniczenia go do sumy stanowiącej różnicę pomiędzy pełnym kosztem naprawy a kwotą odpowiadającą przyrostowi wartości auta. (tak wprost SN w uchwale z 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11). W tym konkretnym przypadku biegły wprost wskazał, że części o których mowa są częściami niewidocznymi, ich zastosowanie nie będzie miało wpływu na wartość pojazdu. Jest to kluczowe zagadnienie, skoro montaż tych części nie ma wpływu na wartość pojazdu to nie ma podstaw do tego aby zakwestionować przydatność kosztu tych części do wyliczenia należnego powodowi odszkodowania.

Z uwagi na to Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 k.p.c.